

PORTUGALSKI ORION NAD BAŁTYKIEM

W ramach 47. rotacji misji Baltic Air Policing służbę nad Bałtykiem pełni portugalski samolot P-3C Orion. Maszyna wykonuje loty patrolowe nad morzem, nadzoruje ruch powietrzny nad Bałtykiem i zapewnia dodatkowe informacje dla pilotów samolotów myśliwskich strzegących nieba Litwy, Łotwy i Estonii.

Portugalski Orion stacjonuje w bazie litewskich sił powietrznych w Szawlach od końca czerwca. Będzie tam przebywał do połowy sierpnia. Wraz z samolotem na Litwę przyleciało 30 dodatkowych portugalskich żołnierzy - lotnicy i obsługa techniczna morskiego patrolowca.

Samolot działa w ramach 47. rotacji NATO Air Policing, towarzyszy dziesięciu samolotom myśliwskim operującym z bazy w Szawlach i czterem stacjonującym w Estonii. Państwem wiodącym obecnej rotacji jest Portugalia, która zapewniła cztery samoloty F-16, natomiast pierwszym państwem wspierającym jest Hiszpania, operująca sześcioma samolotami Eurofighter Typhoon. Dodatkowo, cztery samoloty Mirage 2000-5 kolejnego państwa wspierającego, Francji, biorą udział w 47. rotacji misji stacjonując w estońskiej bazie Amari.

Prowadzące siły portugalskie biorą udział w misji Baltic Air Policing po raz czwarty, poprzednio uczestniczyły w niej w latach 2007, 2014 i 2016. Siły francuskie uczestniczyły w tym zadaniu już sześciokrotnie, w tym raz bazując w Malborku. Hiszpanie brali dotychczas udział w zadaniu ochrony nieba sprzymierzonych państw bałtyckich cztery razy.

Czytaj też: [Nowa rotacja misji Baltic Air Policing: Portugalia państwem prowadzącym](#)

Rotacyjna misja Baltic Air Policing rozpoczęła się w 2004 r., po przystąpieniu państw bałtyckich do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Siły powietrzne państw bałtyckich nie mają własnych samolotów myśliwskich, dlatego dowództwo Sojuszu postanowiło o przejęciu zadania patrolowania ich przestrzeni powietrznej przez rotacyjnie zmieniane siły państw sprzymierzonych. Dotychczas w misji uczestniczyły maszyny z 17 państw członkowskich, w tym z Polski - ostatni raz polskie samoloty brały udział w misji BAP jesienią minionego roku.